



W piątek 26 stycznia po 48 latach pracy dyrektor MOSiR w Kutnie Paweł Ślęzak został emerytem. Z tej okazji odbyło się spotkanie dyrektora z pracownikami, władzami samorządowymi, współpracownikami, sponsorami, mediami i przyjaciółmi.

Licznie zebrane grono wysłuchało na powitanie piosenki Mirosława Jędrowskiego „Emerytalne hopsa sa”. „Następnie z właściwym sobie humorem dyrektor MOSiR Paweł Ślęzak przywitał gości i oznajmił: „Szanowni Państwo, dzisiaj o godz. 11:45 ZUS formalnie potwierdził, że zostałem emerytem”, po czym zebrani nagrodzili go gromkimi oklaskami.

W dalszej części spotkania nie brakowało podziękowań i gratulacji, którym nie było końca. Rozpoczął je prezydent Zbigniew Burzyński w asyście wiceprezydenta Zbigniewa Wdowiaka i pracowników Urzędu Miasta. Ponadto życzenia składali między innymi były prezydent Kutna i starosta kutnowski Krzysztof Debich, dyrektor MOPS Grzegorz Chojnacki, były wiceprezydent Wiesław Antoniak. Nie zabrakło również pracowników MOSiR – ekipa techniczna, kasjerzy, ekipa sprzątająca i pracownicy biura przekazywali gratulacje i upominki. Nie mogło zabraknąć także życzeń od współpracowników: dyrektora SP nr 1 w Kutnie Jarosława Koszańskiego, UKS Delfinek, AG Trening, Danio Swim, 4Style i BAC Szkoła Pływania dla niemowlaków Adama Cygana, Sala Zabawa LEO, Kutnowskie Towarzystwo Tenisowe, KS Kutno, Ekobud Stal Kutno Baseball, KDK, Muzeum, Biblioteka, Hurt Pap, Sanco, Radio Q, Panorama Kutna i KCI Kutno. Specjalne życzenia przekazał w liście nieobecny na spotkaniu, wieloletni współpracownik MOSiR Jerzy Papiewski oraz telefonicznie przyjaciel MOSiR, prezes „Vester” Adam Handzelewicz.

Następnie przy dźwiękach „Słodkiego miłego życia” zespołu Kombi, na salę wjechał szampan i wspinały tort. Toast z podziękowaniami dla wszystkich wniósł dyrektor MOSiR Paweł Ślęzak. Po tradycyjnym „sto lat”, zebrani zrobili sobie pamiątkowe zdjęcie.

□ Chciałbym podziękować wszystkim, którzy tego dnia byli ze mną. Nie ukrywam, że przyjmując gratulacje i upominki od tak dużej ilości zebranych gości, gdzieś tam łezka zakręciła mi się w oku. Jeszcze raz dziękuję. Dziękuję również tym, którzy byli ze mną myślami, a z różnych względów nie mogli być obecni □ mówi Paweł Ślęzak.







